

PERSPECTIVA

LEGNICKIE STUDIA TEOLOGICZNO-HISTORYCZNE

Rok XVII 2018 nr 2 (33) s. 17-26

Ks. BOGUSŁAW DROŹDŹ*

PRZEZ PODMIOTOWOŚĆ DO UCZESTNICTWA W SPOŁECZEŃSTWIE PLURALISTYCZNYM. HISTORYCZNO-SPOŁECZNE ZAMYŚLENIA

Trudno jest wskazać konkretne przyczyny pluralizmu społeczno-kulturowego. Odwołanie się do przyczyn historyczno-społecznych jest podyktowane szerokim zakresem samego pluralizmu. Terminami «społeczeństwo pluralistyczne» i «społeczeństwo monolityczne» posługiwał się św. Jan Paweł II, wskazując jednocześnie, że pierwsze określenie charakteryzuje Zachód, drugie z kolei przyporządkowane jest Wschodowi¹. Przeciwnością społeczeństwa pluralistycznego jest społeczeństwo monolityczne. Stąd to wszystko, co wpływa na rozdrobnienie, rozszczepienie społeczeństwa monolitycznego, powoduje jednocześnie powstawanie pluralizmu.

Refleksja nad historyczno-społecznymi przyczynami pluralizmu będzie ogniskować się na konkretnych faktach historycznych. Całość zostanie potraktowana ogólnie, nie oznacza to jednak, że nie ukaże istotnych przyczyn sprawiających zaistnienie pluralizmu społeczno-kulturowego. Przedstawienie osób, grup oraz społeczno-politycznych wydarzeń zaświadczy, że współczesny pluralizm jest faktem społecznym mocno zakorzenionym w historii.

* Bogusław Drożdź – kapłan diecezji legnickiej, doktor habilitowany nauk teologicznych (teologia pastoralna), profesor Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, kierownik Katedry Nowej Ewangelizacji Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu; e-mail: drozd@perspectiva.pl.

¹ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie do uczestników VI Sympozjum Biskupów Europejskich* (11.10.1985). „L'Osservatore Romano” 6:1985 nr 10-12 s. 16 pkt 12.

1. DO UPADKU CESARSTWA RZYMSKIEGO NA ZACHODZIE

Początki organizacji odnajduje się już w okresie prehistorycznym². Miały one charakter wspólnot ekonomicznych³, bowiem świadomość międzyludzkiej więzi, uzasadniana faktycznym lub pozornym pokrewieństwem, zrodziła się wtedy, gdy grupy ludzkie zaczęły uprawiać ziemię i hodować bydło. Na czele tej wspólnoty (rodu) stał mężczyzna (patriarchat), rzadziej kobieta (matriarchat), czasami charyzmatyczny przywódca – zaaprobowany przez wszystkich członków danej społeczności. Dużym autorytetem we wspólnocie cieszyli się ludzie starsi, którzy tworząc tzw. radę starszych, wraz z powszechnym zgromadzeniem wszystkich wolnych mężczyzn stanowili najwyższą władzę we wspólnocie pierwotnej. Władza ta z racji więzów rodzinnych i braku różnic majątkowych nie miała charakteru odgórnego panowania, lecz opierała się na władzy rodzicielskiej⁴. Wspólnotę pierwotną trzeba określić pojęciem «jednolita», bowiem ten społeczny organizm odznaczał się niezwykle silnymi (tzn. niespotykanymi w dalszej historii życia społecznego) więzami, istniejącymi między wszystkimi członkami wspólnoty. Nie znaczy to, że owa wspólnota rodowa zacierała różnicę między swoimi członkami⁵. Różnice występowały, ale dotyczyły one zwłaszcza konkretnych funkcji wykonywanych na rzecz całej wspólnoty⁶.

Dalsze narastanie więzi organizacyjno-społecznych związane jest z tworzeniem się pierwszych miast-państw, sięgających swoimi korzeniami do organizacji świątynnej; znaczy to, że ich początki odnajduje się we wspólnocie pierwotnej, grupującej się wokół świątyni. Z czasem znaczenie tych świątyn wychodziło poza

² Prehistoria obejmuje okres dziejów ludzkości od pojawienia się człowieka do powstania pisma i źródeł pisanych. Jest ona przedmiotem badań archeologii. Zasadnicza różnica między historią a prehistorią polega na tym, że pierwsza uprawia także nurt personalistyczny w dziejach (różne społeczności poznaje z nazwy), natomiast prehistoria daje obraz rozwoju zwłaszcza bezimiennych zbiorowisk ludzkich, np. dynastii czy grup możnowładczych. *Prehistoria*. W: *Encyklopedia powszechna*. T. 3. Warszawa 1975 s. 681; W. HENSEL. *Archeologia żywa*. Warszawa 1973 s. 16-17.

³ Trudno powiedzieć, czy na etapie rodowych wspólnot ekonomicznych można mówić o własności gruntowej, ponieważ areale dzikich zbóż były dostatecznie rozległe, a zaludnienie niezbyt gęste. Z całą pewnością można mówić o własności gminy. Była nią sama osada i dobytek na tym terenie, np. jeńcy, stada oswojonych zwierząt itp. J. ZABŁOCKA. *Historia Bliskiego Wschodu w starożytności*. Wrocław 1987 s. 25-26.

⁴ *Wspólnota pierwotna*. W: *Encyklopedia powszechna*. T. 4. Warszawa 1976 s. 724; G. CLARK, S. PIGGOTT. *Społeczeństwa prehistoryczne*. Warszawa 1970 s. 312 i 364; A. ZAJĄCZKOWSKI. *Muntu dzisiaj. Studium afrykanistyczne*. Warszawa 1970 s. 58 i 62.

⁵ Różnice między członkami wspólnoty wynikały z cech naturalnych (wiek, płeć), nie zaś społecznych. *Dzieje gospodarcze świata*. Red. Z. Wolińska. Warszawa 1980 s. 13.

⁶ Koncentracja tych różnic wokół podstawowych funkcji pozwala we wspólnocie pierwotnej wyszczególnić następujące zróżnicowania społeczne, krystalizujące się z biegiem czasu: władzę (wódz i rada starszych), pasterzo-rolników, zbieraco-łowców, drużyny wojskowe (obrona), kapłanów (sprawowanie kultu), jeńców (niewolnictwo miało charakter „domowy” – wspólna własność), rzemieślników (wyrób narzędzi, naczyń, przedmiotów kultu). *Tamże* s. 14.

teren danej wspólnoty, co też sprawiło, że liczba ludności skupionej wokół świątyni wzrastała⁷. Struktura polityczna miast-państw w prehistorii oscylowała między władzą „rodzicielską” a rządami absolutnymi i dyktatorskimi⁸, a same miasta-państwa miały charakter „królestw z bożej łaski”, gdyż władza według powszechnej opinii była pochodzenia boskiego. Koncepcja ta pojawiła się u kresu ustroju rodowego wspólnoty pierwotnej⁹.

Konsekwencją tak rozumianej władzy było niewolnictwo¹⁰, które w okresie starożytności nabrało szczególnego znaczenia. Jest ono odzwierciedlone we wszystkich ówczesnych zbiorach praw – poczynając od Praw Urnammu, a na Digestae kończąc¹¹, które w zasadzie stwierdzają, że niewolnik znajdował się poza prawem pozytywnym, odmawiającym mu przywilejów obywatelskich. Z punktu widzenia ekonomiki niewolnictwo było silnie zróżnicowane¹². Właściwie niewolnik był podmiotem (a zgodnie z ówczesnym prawem – rzeczą) pracy gospodarczej. Grecka myśl uznawała pracę fizyczną za czynność niegodną obywatela¹³. Ustrój niewolniczy był ściśle związany ze starożytnymi sposobami życia społeczno-kulturowego i politycznego.

Spółczeństwo starożytnego państwa składało się z obywateli, cudzoziemców i niewolników. Członkowie dwóch ostatnich warstw społecznych byli pozbawieni praw obywatelskich. Aby tak zbudowane społeczeństwo mogło istnieć, potrzebna była władza o przewadze elementów centralistycznych nad pluralistycznymi. Warto zaznaczyć, że tzw. demokracja ateńska, która bardzo ograniczała wolność indywidualną swoich obywateli, wykazywała dużą dozę nieufności w stosunku

⁷ J. BRAUN. *Mezopotamia*. Wrocław 1971 s. 86-87. Układ stosunków chronologicznych i przestrzennych między gospodarką łowiecko-rybacką, rolniczą a miejską w poszczególnych strefach ekologicznych prehistorycznego Egiptu i Europy zob. G. CLARK. *Europa przedhistoryczna*. Warszawa 1957 s. 29.

⁸ CLARK, PIGGOTT. *Spółczeństwa prehistoryczne* s. 271-273.

⁹ Idea – król równa się bóg (z wyjątkiem Egiptu) w prehistorii była zjawiskiem sporadycznym. ZABŁOCKA. *Historia Bliskiego Wschodu w starożytności* s. 376-377.

¹⁰ Można wyróżnić trzy kolejne fazy ustroju niewolniczego: pierwsza – niewolnictwo wczesne (nieoddzielone jeszcze całkowicie od ustroju wspólnoty rodowej), które legło u podstaw państw starożytnego Wschodu – despotycznej monarchii egipskiej, państw Mezopotamii, królestwa Hetytów, Asyrii, Persji, starożytnych Chin i Indii; druga – niewolnictwo rozwinięte (związane z gospodarką towarowo-pieniężną i rozwojem miast nadmorskich), które leżało u podstaw stosunków społeczno-politycznych w antycznych państwach Grecji i Rzymu; trzecia – niewolnictwo późne (scentralizowane cesarstwo rzymskie), które osiągnąwszy najwyższy stopień rozwoju w świecie antycznym, od końca II wieku (oznaki rozpadu imperium rzymskiego) było bardzo powoli wypierane przez inne sposoby produkcji, zbliżone do feudalnych form eksploatacji pracy (kolonat i wyzwolenicy). Zob. *Historia dyplomacji do 1871*. T. 1. Red. S.W. Bachruszyn, W.M. Chwostow, A.W. Jefimow. Warszawa 1973 s. 7-10; *Mała encyklopedia kultury świata antycznego*. T. 2. Warszawa 1962 s. 96-100.

¹¹ ZABŁOCKA. *Historia Bliskiego Wschodu w starożytności* s. 378.

¹² *Słownik kultury antycznej*. Red. L. Winniczuk. Warszawa 1986 s. 303-305.

¹³ Cz. STRZESZEWSKI. *Praca ludzka*. Lublin 1978 s. 60-61.

do osób, którym powierzyła część władzy¹⁴. Wynikało to m.in. stąd, że demokratyczna wolność w greckiej myśli politycznej była nierozzerwalnie związana z bezwarunkowym posłuszeństwem prawu¹⁵. Rządy demokratyczne w stosunku do ludzi wolnych w dużej mierze rozwiązały zagadnienia wychowania oraz uświadczenia obywatelskiego. Wytworzyły pojęcie «obywatela», nieznanne w dawnych państwach Wschodu, gdzie wszyscy byli traktowani jako poddani despotycznego władcy¹⁶.

W starożytności istniały różnorodne organizacje społeczne: polityczne, zawodowe i religijne, które zrzeszały zarówno obywateli, jak i cudzoziemców, a nawet niewolników. Niektóre z nich były zalegalizowane przez państwo. Były to m.in. greckie *hetairie* i rzymskie *collegia*¹⁷. Obok tych organizacji należy jeszcze wymienić rodzinę, która stanowiła podstawową komórkę społeczną z nieograniczoną władzą ojca – jedynego i prawowitego przedstawiciela rodziny w państwie starożytnym¹⁸.

Omawiając społeczno-polityczną sytuację starożytnego świata w aspekcie zwiększającego się zróżnicowania społecznego, nie sposób pominąć chrześcijańskiej myśli społecznej. Jej zasługą było dowartościowanie godności ludzkiej każdego człowieka¹⁹.

2. DO ODKRYCIA AMERYKI

Gospodarczo-społeczno-polityczne zmiany zaistniałe w starożytności²⁰ stanowiły fundament do dalszych przeobrażeń, które w formie feudalizmu i ustroju lennego

¹⁴ R. FLACELIERE. *Życie codzienne w Grecji za czasów Peryklesa*. Warszawa 1985 s. 32-54.

¹⁵ W. PEREMANS. *O wolności greckiej*. „Zeszyty Naukowe KUL” 23:1980 nr 4 s. 8.

¹⁶ W. KONRATOWSKI. *Zarys dziejów myśli politycznej starożytności*. Warszawa 1968 s. 117.

¹⁷ H. SZTAJERMAN. *Społeczeństwo zachodniorzymskie w III wieku*. Warszawa 1960 s. 67-72; *Mała encyklopedia kultury świata antycznego*. T. 1. Warszawa 1958 s. 202-203 i 410.

¹⁸ KONRATOWSKI. *Zarys dziejów myśli politycznej starożytności*. s. 207; A. RODZYŃSKI. *Sprawiedliwość chrześcijańska wobec problemu nierówności majątkowych w II i III wieku*. Lublin 1960 s. 19; K. KORANYI. *Powszechna historia państwa i prawa*. T. 1. Warszawa 1961 s. 87-90.

¹⁹ STRZESZEWSKI. *Praca ludzka* s. 62-64; M. BANASZAK. *Historia Kościoła katolickiego*. T. 1. Warszawa 1986 s. 209.

²⁰ Niektóre z nich to: 1) Kodeks Hammurabiego (XVIII/XVII w. przed Chr.) – klasyczny przykład prawodawstwa uznającego niewolnictwo; 2) Pierwsza wiadomość o strajku robotników, którzy nie otrzymali z magazynów państwowych należnej im zapłaty pochodzi z Egiptu (XII w. przed Chr. – czasy panowania Ramzesa III); 3) Solon (VII/VI w. przed Chr.) potępia bierny stosunek obywatela do życia społecznego, ustanawiając prawo: „Kto w czasie rozruchów w mieście nie chwyci za broń, czy po tej, czy po tamtej stronie, ulegnie karze utraty czci i praw obywatelskich”; 4) Beocja (ok. 550 r. przed Chr.) – pionier federalizmu (państwo „Beotów” tworzyły wyłącznie miasta-państwa); 5) Platon (V/IV w. przed Chr.) w *Prawach* pisze, że „kobiety winny mieć w najszerszym zakresie dostęp do wykształcenia i uczestnictwa we wszystkich sprawach wspólnie z mężczyznami”; 6) Przykłady

nadały rzeczywistości społecznej nowe kształty. Wynikało to stąd, iż feudalizm, zakładający istnienie wielkiej własności ziemskiej i w jej ramach preferujący eksploatację przez feudałów ludności poddanej, która w zamian za użytkowanie gruntu pańskiego świadczyła należności dające właścicielom dochód w postaci tzw. renty feudalnej (odrobnikowa – pańszczyzna, naturalna i pieniężna)²¹, wraz z charakterystycznym ustrojem lennym²² tworzył obok więzów indywidualnych (senior – wasal) przesłanki do powstawania korporacji, z których rozwinąć się miały instytucje stanowe.

Od XII w. w krajach Europy mnożą się zbiorowe przywileje dla całych grup społecznych²³. Udzielane tym stanom (szlachta, duchowieństwo, mieszczenie) swobody, dają się sprowadzić do kilku typów: podatkowych, sądowych, gospodarczych, podnoszących prestiż społeczny i zwiększających udział w sprawowaniu władzy nad państwem²⁴. Podkreślając znaczenie ostatniego typu swobód, mówiono wprost o niemożliwości istnienia państwa bez udziału poszczególnych stanów społecznych w sprawowaniu władzy. Porównywano bowiem państwo

[...] do elipsy, której kształt opisywany jest z dwóch równouprawnionych ognisk. Monarsze ognisko władzy nie mogło samodzielnie stworzyć trwałej i odpornej struktury państwowej; ognisko stanowe dysponowało środkami do osiągnięcia tego celu, jednak stanom potrzebny był władca jako zwornik struktury ogarniającej także grupy pozbawione przywilejów politycznych²⁵.

Poszukując dalszych, historycznie uwarunkowanych dążeń pluralistycznych, nie można pominąć średniowiecznego miasta. Produkcyjne środowisko miasta – o charakterze korporacji²⁶ – tworzyły: manufaktury, chałupnictwo i szczególne formy organizacyjno-zrzeszeniowe: system komunalny, cechy i gildie²⁷. Cechy i gildie skupiały się początkowo na utrzymaniu monopolu w dziedzinie działalności, w doborze i selekcji kandydatów do zawodu, kształceniu personelu, regulacji

uwalniania niewolników przez bogatych chrześcijan: Hermes (II w.) – jednego dnia uwolnił 1250 niewolników, Chromatius (były prefekt Rzymu, IV w.) – 1400; św. Melania (IV w.) – 800.

²¹ M. SZCZANIECKI. *Powszechna historia państwa i prawa*. Warszawa 1994 s. 75.

²² Istota ustroju lennego leży w tym, że feudał (senior) nie jest absolutnym panem swych poddanych, gdyż jako wasal jest on równocześnie poddanym swego seniora. Na szczycie tej feudalnej drabiny stoi król (monarcha), który często też jest czyimś wasalem. Taka struktura społeczna sprzyjała decentralizacji władzy, która prowadziła w swoich konsekwencjach do anarchii. B. ZIENTARA. *Historia powszechna średniowiecza*. Warszawa 1968 s. 177-180; J.Z. KĘDZIERSKI. *Dzieje Anglii do roku 1485*. Wrocław 1966 s. 178-179.

²³ A. MAĆZAK. *Rządzący i rządzeni*. Warszawa 1986 s. 22.

²⁴ *Tamże* s. 23.

²⁵ *Tamże* s. 26.

²⁶ Wymienia się pięć zasad ustroju korporacyjnego w średniowieczu: 1) personalizizm; 2) własność; 3) służna płaca; 4) stałe i słuszne ceny; 5) pieniądz w ręku państwa. Zob. K. GÓRSKI. *Korporacjonizm średniowieczny a pauperyzm*. W: *Korporacjonizm. Praca zbiorowa*. Lublin 1939 s. 234.

²⁷ J. MAJKA. *Katolicka nauka społeczna*. Warszawa 1988 s. 122.

zawodowej członków, obronie przed aparatem władzy, pomocy wzajemnej w produkcji, zaopatrzeniu i zbycie, opiece socjalnej nad członkami i wspólnym obchodzeniu uroczystości. W miarę rozwoju organizacji miast średniowiecznych przyjęły coraz więcej funkcji zewnętrznych, stając się jakby organami samorządu i administracji miejskiej. Służyły one już nie tylko zrzeszonym rzemieślnikom, ale również obywatelom niezrzeszonym i miastu jako całości. Podlegały więc wyraźnemu procesowi instytucjonalizacji. Proces ten pogłębiał się od momentu zdominowania samorządu miejskiego przez centralną władzę polityczną. Cechy popadły w system przywilejów państwowych, przekształcając się jakby w instytucje administracji państwowej. Stały się już nie elementami porządku miejskiego, ale państwowego²⁸. Można tu mówić o swoistej wielofunkcyjności tych zrzeszeń, w odróżnieniu od „monofunkcyjnych”, charakterystycznych dla czasów nowożytnych, zwłaszcza XIX i XX w.²⁹

Ale czasy średniowiecza, w posiewie elementów pluralistycznych³⁰, to nie tylko stany społeczne i specyficzny sposób produkcji, to również monastycyzm. Zjawisko monastycyzmu, nasilające się już od starożytności chrześcijańskiej, poprzez szczyt (XI-XIII w.) aż do XIV-XV w., znajduje w społeczno-politycznej strukturze społeczności średniowiecznej swoje uzasadnione miejsce. Wystarczy tutaj tylko wskazać na powstawanie i działalność społeczną (np. szpitalnictwo, nauczanie, usprawnienie kultury rolnej) licznych bractw, zakonów, jak również różnorodnych grup skupiających się wokół kościołów klasztornych, parafialnych czy zwykłych kaplic, jednakże nieidentyfikujących się z ogółem ludności zobowiązanej do odprawiania określonych praktyk, ale usiłujących zorganizować swoje życie religijne, także towarzyskie i zawodowe, na specjalnych zasadach³¹.

3. DO WYBUCHU I WOJNY ŚWIATOWEJ

Charakterystyka czasów nowożytnych³² nastęrcza szczególnie dużo trudności w sytuacji, gdy się chce niejako „wyłapać” te elementy, które udokumentują, że

²⁸ K.Z. SOWA. *Wstęp do socjologicznej teorii zrzeszeń*. Warszawa 1988 s. 88-89 i 93.

²⁹ *Tamże*.

³⁰ Z historycznych faktów tego okresu należy zwrócić uwagę na następujące: 1) Pierwsza wzmianka o gildiach i o bractwach rzemieślniczych pochodzi z 852 r.; 2) Magna Charta Libertatum (1214) – kapitulacja króla angielskiego wobec baronów. Była to próba ochrony praw człowieka (przywileje feudalne); 3) Traktat Pawła Włodkowica (†1437) *De potestate papae et imperatoris respectu infidelium* (1414) – pierwsze naukowe sformułowanie praw człowieka.

³¹ J. KŁOCZKOWSKI. *Wspólnoty chrześcijańskie. Grupy życia wspólnego w chrześcijaństwie zachodnim od starożytności do XV wieku*. Kraków 1964 s. 85-86, 198-199, 240, 248, 441.

³² Wymienia się m.in. takie fakty: 1) Karol Monteskiusz w *Duchu praw* (1748) skonstruował teorię podziału władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sędziowską; 2) Karta Praw Wirginii – uchwalona w 1776 r.; 3) Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela – uchwalona w 1789 r.; 4) Ustawa

„ciała pośrednie” w społeczności państwowej nie tylko istniały, ale rzeczywiście odegrały niedwuznaczną rolę. Niewątpliwie momentem przełomowym tego okresu jest ostatnie ćwierćwiecze XVIII w., kiedy nastąpił upadek monarchii absolutnej i powstały państwa parlamentarnego i konstytucyjnego porządku. Ten nowy typ państwa republikańskiego pozwalał zająć czołowe miejsce kierunkom indywidualistycznemu i liberalistycznemu, zarówno w życiu polityczno-społecznym, jak i gospodarczym.

Monarchia absolutna, z właściwym jej biurokratyzmem, tworzyła niekorzystną sytuację społeczno-polityczną dla osób i grup. Już chętnie posługiwanie się przez nią terminem «państwo»³³ wskazuje na hołdowanie uniformizmowi, bowiem

[...] koncepcja państwa, którą termin ten w sobie zawierał, sprzeciwiała się tradycyjnej koncepcji państwa feudalnego, szanującego odrębności, partykularyzmy stanowe, zawodowe i terytorialne, i dopuszczającego rozdział suwerenności wewnętrznej pomiędzy aparat państwowy i inne podmioty, przede wszystkim korporacje (stany, grupy zawodowe, ziemie, miasta) oraz poszczególne właścicieli ziemskich³⁴.

Generalnie cała władza (ustawodawcza, sądownicza i wykonawcza) spoczywała w rękach króla³⁵. Zarząd państwem opierał się na centralizmie i na biurokratyzmie. Oznaczało to, że organy państwowe, urzędnicy sprawowali swe funkcje nie na podstawie własnej mocy, lecz wykonywali władzę delegowaną im przez króla. Byli oni też odpowiedzialni przed królem, którego wolę wykonywali. Król podejmował decyzję, natomiast jego organy centralne, które przybierały formę rad zorganizowanych kolegiálně, miały tylko głos doradczy³⁶.

Narastanie idei indywidualistycznych i wolnościowych, dokonujące się zwłaszcza w czasach preferujących taki bądź inny stopień autokratyzmu, musiało wyzwalać w obywatelach, coraz bardziej świadomych swojej osobistej godności ludzkiej oraz przynależności narodowej, zdecydowany sprzeciw, który w swoich skutkach na przestrzeni drugiej części dziejów historii nowożytnej przyjmował różne formy: od rewolucyjnych, poprzez różnego rodzaju zamachy stanu aż do

Loi Le Chapelier o zniesieniu korporacji; 5) Alexis de Tocqueville (1805-1859) – pierwszy, który docenił siły tkwiące w zróżnicowaniu społecznym, występującym w postaci wielu zorganizowanych grup oraz w decentralizacji; 6) Harold J. Laski (1893-1950) wprowadził termin «pluralizm» na płaszczyznę nauk politycznych; 7) Liga Narodów (1919) – pierwsza polityczna organizacja o zasięgu formalnie międzynarodowym; 8) Papież Pius XI w *Quadragesimo anno* (1931) przypomniał jedną z podstawowych zasad regulujących życie społeczno-polityczne, a mianowicie zasadę pomocniczości; 9) Komunizm i faszyzm; 10) Powszechna Deklaracja Praw Człowieka – proklamowana przez Zgromadzenie Ogólne ONZ (10.12.1948).

³³ W odróżnieniu od «ziemia», «królestwo», «Rzeczypospolita», «racja stanu» – pojęcia znamienne dla innych ustrojów. H. IZDEBSKI. *Historia administracji*. Warszawa 1984 s. 14.

³⁴ *Tamże*.

³⁵ K. KORANYI. *Powszechna historia państwa i prawa*. T. 3. Warszawa 1961 s. 262-263.

³⁶ SZCZANIECKI. *Powszechna historia państwa i prawa* s. 266.

powolnych, systematycznych „żłobień” starych, zmurszałych systemów władzy. Analiza tych form oraz politycznych konsekwencji wymaga znajomości nurtów myślenia i działania charakterystycznych dla danego okresu³⁷.

Wiek XIX i XX to „konglomerat” różnych ustrojów społeczno-ekonomicznych i politycznych³⁸. Rozpad organizmów absolutystycznych (w wąskim i szerokim słowa znaczeniu) niekoniecznie musi się łączyć z całkowitym zerwaniem koncentrycznej budowy państwa. Władza jako punkt odniesienia stanowi nadal istotny element społeczności państwowej. Wiek XX daje wystarczające dowody na to, że państwo nie może istnieć bez władzy, ale jednocześnie wskazuje, iż władza dla dobra wspólnego koniecznie potrzebuje pluralizmu społecznego.

Zrzeszenia czasów nowożytnych nie są tworamia całkowicie nowymi, ale mają oparcie we wcześniejszej tradycji społecznej. Wzorem współczesnych związków zawodowych były wspomniane wyżej średniowieczne związki czeladnicze, poprzednikami zaś nowoczesnych związków profesjonalnych były gildie. Partie polityczne, których rozwój przypada na XIX i XX w. i wiąże się z rozwojem nowoczesnego parlamentaryzmu, również mają swoje początki w wiekach średnich³⁹. Poprzednikami zrzeszeń spółdzielczych były do pewnego stopnia zrzeszenia cechowe i gildijne, a także pewne związki kooperacyjne rolników i rybaków (maszoperie)⁴⁰.

PODSUMOWANIE: CZY IDZIEMY W KIERUNKU NOWEGO OTWARCIA?

Ten historyczny rys społeczno-politycznych ustrojów, mimo swojej daleko posuniętej wybiórczości, sugeruje, że historia nie zna ustrojów absolutnie skrajnych,

³⁷ Z. ZIELIŃSKI. *Epoka rewolucji i totalitaryzmów. Studia i szkice*. Lublin 1993.

³⁸ Zob. rozwój myśli pluralistycznej w XIX i XX w. w: S. EHRlich. *Oblicza pluralizmów*. Warszawa 1985 s. 27-230; *Ustroje państw współczesnych*. Red. W. Skrzydło. Lublin 1992.

³⁹ Gwelfowie i glibelinowie we Włoszech, wigowie i torysi w Anglii – to niewątpliwie prawzory późniejszych partii politycznych. Sowa. *Wstęp do socjologicznej teorii zrzeszeń* s. 97; J. TUROWSKI. *Socjologia. Wielkie struktury społeczne*. Lublin 1994 s. 129-132.

⁴⁰ Wszystkie zrzeszenia nowoczesne w porównaniu ze zrzeszeniami dawniejszymi charakteryzują się wyraźnym zawężeniem funkcji społecznych. Dzisiejsze zrzeszenia są monofunkcyjne, a w każdym razie zbliżają się do takiego tego. Zrzeszenia dawne obejmowały swoim oddziaływaniem całokształt spraw życiowych członków. Z kolei zrzeszenia nowoczesne ograniczają się w swoim działaniu do zaspokajania wycinkowych potrzeb i interesów zrzeszonych jednostek. Zrzeszenia dawne obejmowały niezbyt wielką liczbę członków, a ich różnorodność była ograniczona, zrzeszenia nowoczesne zaś, dzięki temu, że zawężają swoją działalność do partykularnych potrzeb i interesów członków, przybierają licznie wielkie rozmiary. Ich różnorodność jest ograniczona jedynie różnorodnością powtarzających się interesów i potrzeb jednostkowych. Monofunkcyjność oraz tendencja do gigantyzacji zrzeszeń nowoczesnych powodują, że są one zbiorowościami znacznie słabiej zintegrowanymi społecznie niż zrzeszenia dawne. Fakt ten wpływa na pewne przemiany funkcji zrzeszeń zarówno wobec jednostek ludzkich, jak i wobec całych społeczeństw. Sowa. *Wstęp do socjologicznej teorii zrzeszeń* s. 96-98.

anarchistycznych i totalitarystycznych⁴¹. Trzeba przyjąć, że pluralizm społeczno-kulturowy jest tak stary, jak człowiek. Był on tylko w każdym okresie historii inaczej odczytywany i rozumiany. Najogólniej mówiąc, historycznym odmianom centralizmu i uniforyzmu odpowiadają odmiany pluralizmu. Ścieranie się tych dwóch przeciwnych zasad i tendencji przybiera w każdej epoce i w każdej organizacji państwowej inny charakter. Zhierarchizowany centralizm biurokratyczny osłabia poziome więzi społeczne, redukuje je i zuboża. Uniformizm natomiast prowadzi do izolacji jednostek, do atomizacji społeczeństwa⁴².

Przedstawiony rys historyczny odkrywa ewolucyjne narastanie, a właściwie proces krystalizacji dwóch dziedzin: praw człowieka i podmiotowej odpowiedzialności osoby ludzkiej. Chodzi tutaj o odpowiedzialność nie tylko za najbliższe otoczenie, ale równocześnie za naród, państwo czy nawet cały rodzaj ludzki. Tym sposobem osoba ludzka coraz bardziej staje się obywatelem państwa i świata. Te dziedziny wobec przemian rzeczywistości społecznej przyczyniają się do coraz ostrzejszej eksplikacji pluralizmu społeczno-kulturowego. Ich żywotność jest konieczna dla różnicowania grupowego. Stopień historycznego uświadomienia sobie przez człowieka jego własnych praw i obywatelskiej odpowiedzialności determinuje taki, a nie inny pluralizm społeczno-kulturowy.

Odnosząc to, co powiedziano wcześniej, do poszczególnego człowieka przynależącego do jakiejś konkretnej społeczności, można sprowadzić całość rozważanej problematyki do zagadnienia tzw. twórczego konfliktu⁴³, który, być może, jest jedyną bramą prowadzącą do adekwatnego dla obiektywnych potrzeb człowieka pluralizmu społeczno-kulturowego.

Artykuł jest małym przyczynkiem do analizy, którą stale trzeba podejmować, aby zrozumieć człowieka żyjącego w dzisiejszym społeczeństwie. Na pewno należy zająć się charakterystyką społeczno-kulturowych procesów, które wyraźnie można zauważyć na mapie kształtowania się społeczeństwa początku XXI w. Wymieńmy choćby sekularyzację, nowoczesność i technicyzację. Omówienie tych i innych jest konieczne w celu opisanie oraz wyjaśnienia kondycji człowieka w rzeczywistości współczesnej.

⁴¹ *Historia ustroju państwa w tekstach źródłowych*. Red. B. Lesiński, J. Walachowicz. Warszawa – Poznań 1992.

⁴² EHRlich. *Oblicza pluralizmów* s. 397.

⁴³ Konflikt, będąc nieuniknioną kategorią historycznego współistnienia ludzi ze sobą, nie jest tutaj rozumiany jako stosunek przeciwstawnych postaw, ale jako źródło takich bądź innych rozwiązań, których celem jest uczynienie życia społeczno-gospodarczego i politycznego bardziej ludzkim. Nie chodzi więc o konflikt destrukcyjny, ale konstrukcyjny. Ruchy na rzecz usankcjonowania różnorodności w społeczeństwie rodzą się tylekroć, ilekroć w danej epoce powstaje potrzeba przeciwstawienia się tendencjom czy też już ukształtowanym instytucjom, które blokują dalszy rozwój systemu. *Tamże* s. 384.

THROUGH SUBJECTIVITY TO PARTICIPATION
IN A PLURALISTIC SOCIETY.
HISTORICAL AND SOCIAL REFLECTIONS

S u m m a r y

It is difficult to identify the specific causes of modern society which is considered as pluralistic. The reference to the causes or rather certain perceived historical tendencies is dictated by the wide scope of pluralism itself. It must be assumed that socio-cultural pluralism is as old as human being. It can be seen that it was read and understood differently in every period of history. Generally speaking, the varieties of centralism and uniformism correspond to the varieties of pluralism. The clash of these two opposing sides takes on a different character in every age and organization of society. The presented historical outline reveals the evolutionary growth, or rather the process of crystallization of two fields: human rights and the subjective responsibility of the human person. It is known that these fields really arrange a wide range of socio-political systems.

Tłum. Jarosław Sempryk

Słowa kluczowe: pluralizm, społeczeństwo pluralistyczne, pluralizm społeczno-kulturowy, organizacja społeczeństwa, prawa człowieka, uczestnictwo.

Key words: pluralism, pluralistic society, socio-cultural pluralism, organization of society, human rights, participation.